

Waglewski Fisz Emade, Syn

Śnieg spadł ci na rękę
Kiedy rodził się syn
Noc świeciła biało
Dodała sił

Miał być silny i wielki
Słynny na cały kraj
Jak jeziora rzeki
Co błyszczą wśród drzew

Kim będziesz dla niego?
Kiedy dostrzeżesz jak
Jest blady i mały
Słaby jak nic
Kim będziesz dla niego?
Kiedy dostrzeżesz jak
Zamiast bić się i kopać
Mówi do traw

Śnieg spadł ci na rękę
Kiedy rodził się syn
Noc świeciła biało
Dodała sił

Pokazałeś mu bestię
Nauczyłeś jak kłać
On chowa twarz w ręce
Zapada w sen

Kim będziesz dla niego?
Kiedy dostrzeżesz jak
Zamiast bić się i kopać
Mówi do traw
Kim będziesz dla niego?
Kiedy dostrzeżesz jak
Jest blady i mały
Słaby jak nic